

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**SKĘPE**Piątka z minusem
dla włodarza

str. 3

CHROSTKOWOBoisko oficjalnie
otwarte

str. 4

LIPNODzięki tej akcji
czytamy więcej

str. 5

DOBRZYŃ NAD WISŁĄRozegrali swoje
własne Euro

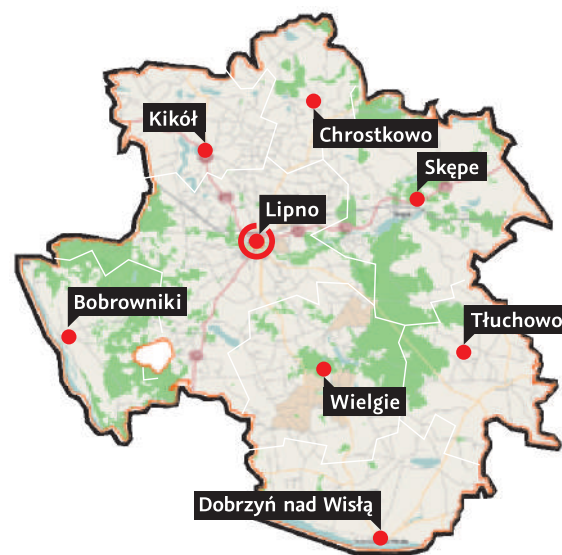
str. 8

CZWARTEK
24 CZERWCA 2021

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 25/2021 (640)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Masakra... kosą spalinową

LIPNO ➤ W miniony poniedziałek służby porządkowe wzięły się za wykaszanie poboczy na ulicy Kłokockiej. Przy okazji kosą spalinową potraktowały tegoroczne odrosty sosen na prywatnej posesji, bo obciąć miały podobno krzak bzu po przeciwnej stronie drogi. – Pracownik zrobił to niefachowo, za co przepraszam, więcej tak robić nie będzie – zapewnia Robert Kapuściński, inżynier miasta



– Jestem zszokowana, zbulsowana i przerażona tym, co wyprawia na naszej uliczce jakiś pracownik miejski z kosą spalinową – zaalarmowały nas mieszkanki ulicy Kłokockiej w Lipnie w poniedziałkowe popołudnie. – Najpierw, jeszcze przed południem, kosili pobocza, to normalne, bo trawa wysoka, i każdy myślał, że o to chodzi. Ta głośna kosa spalinowa dawała o sobie znać co

jakiś czas, ale nikt nie pomyślał, że ona jest wykorzystywana do przycinania naszych drzew. Dopiero jak zobaczyliśmy co się dzieje, jaki gwałt na przyrodzie dokonuje się w Lipnie, w środku dnia i w środku miasta, to zaczęliśmy alarmować, ale na wiele spraw było już za późno. Teraz tylko zostaje służby ochrony środowiska powiadamiać. Po sygnale otrzymanym w naszej Redakcji udaliśmy się na ulicę

Kłokocką w Lipnie, ale już pracownika nie było. Zastaliśmy jednak świeżo skoszone tegoroczne odrosty sosnowe leżące i na drodze, i na posesji, i mocno uszkodzone drzewka iglaste za ogrodzeniem jednej z posesji. Po drugiej stronie widać poszarpany krzak bzu. O wrażeniach mieszkańców trudno opowiadać, bo jeżeli dba się o drzewa, przycina je skrupulatnie, by gałązki nie wychylały się na drogę, ogród grodzi się po to, by żaden intruz nie wszedł, by uszkodzić zieleń, a pracownik mający dbać z zasady o zieleń miejską ponad ogrodzeniem zakrada się do młodych gałązek sosen w połowie czerwca, w czasie upałów i... z kosą spalinową, to trudno dziwić się emocjom.

My o to, co wydarzyło się na Kłokockiej i czy dzieła owego dokonywał rzeczywiście pracownik zlecony umową ratuszową (w co uwierzyć trudno), zapytaliśmy u źródła.

dokończenie na str. 7

Gmina Dobrzyń nad Wisłą

Uratowali kobietę

Szybka reakcja mieszkańców, którzy wezwali policję i natychmiastowe działanie mundurowych z Dobrzynia nad Wisłą uratowały być może życie 68-letniej kobiecie, która potrzebowała pomocy.

Mieszkańcy gminy Dobrzyń nad Wisłą zawiadomili dyżurnego lipnowskiej jednostki o tym, że z ich znajomą, która prawdopodobnie jest w domu, nie można nawiązać kontaktu. Natychmiast skierowano na miejsce policjantów z Posterunku Policji w Dobrzyniu nad Wisłą.

Na miejscu oczekiwali zgłaszający, którzy przekazali funkcjo-

nariuszom niepokojące informacje. Policjanci nie zwlekając, wybili szybę w drzwiach wejściowych, aby dostać się do mieszkania. 68-latką rzeczywiście potrzebowała pomocy. Mundurowi wezwali na miejsce załogę karetki pogotowia, która zabrała ją do szpitala, gdzie uzyskała niezbędną pomoc medyczną.

(ak)

Lipno/Dobrzyń nad Wisłą

Ukradli i do lombardu

Para przyszła do sklepu w celu zakupu telewizora na raty. Mężczyzna ukradł telefon, a kobieta zastawiła go w lombardzie. Oboje już usłyszeli zarzuty.

Właściciel jednego z obiektów handlowych na terenie Lipna zgłosił w piątek (18.06.2021) kradzież telefonu. Do jego sklepu weszli kobieta i mężczyzna, pytając o możliwość zakupu telewizora na raty.

W czasie, kiedy kobieta rozmawiała ze sprzedawcą, jej towarzysz zabrał z lady telefon komórkowy należący do sprzedawcy i schował go do kieszeni. Potem wyszli ze sklepu. Sprzedawca szybko zorientował się, że telefon zniknął. Monitoring potwierdził jego podejrzenia co do kradzieży, więc zgłosił sprawę policjantom.

Funkcjonariusze szybko zatrzymali sprawców. Okazało się,

że para prosto ze sklepu udała się do lombardu, gdzie kobieta zastawiła telefon.

Po zatrzymaniu sprawców policjanci w aucie zatrzymanego mieszkańca gminy Dobrzyń nad Wisłą znaleźli amfetaminę, za co 26-latek usłyszał dodatkowy zarzut. W sumie za kradzież grozi mu od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Posiadanie narkotyków zagrożone jest karą do 3 lat pozbawienia wolności.

19-latką z Lipna usłyszała zarzut nieumyślnego paserstwa, za które grozi jej grzywna, kara ograniczenia wolności lub do 2 lat pozbawienia wolności.

(ak)

Upały i wypoczynek: zachowajmy rozsądek!

REGION ➤ Pojawiły się pierwsze w tym roku ostrzeżenia meteorologów przed upałami. Warto zwrócić uwagę na kilka aspektów, które mogą poprawić nasz komfort i bezpieczeństwo, a w skrajnych przypadkach pomogą uniknąć tragicznych konsekwencji



Zagrożenie spowodowane upałem często przychodzi niezauważone. W temperaturach przekraczających 30 stopni łatwiej o odwodnienie organizmu, a to postępuje stopniowo, gdy nie zadbamy na czas o odpowiednią ilość spożywanej wody. Pojawiają się wtedy skłonności do zasłabnięć, udarów słonecznych czy omdleń.

Szczególnie w czasie upałów należy więc zwrócić uwagę na osoby, które wyglądają na osłabione lub odpoczywające w bezruchu. Warto podejść i sprawdzić czy taka osoba przebywająca w upale nie potrzebuje pomocy. Naszą uwagę powinny zwrócić szczególnie dzieci, osoby starsze czy będące pod wpływem alkoholu.

Specjaliści radzą, by podczas największych upałów nie przemieszczać się i pozostać w budynkach. Jeśli jednak musimy wychodzić, pamiętajmy o nakryciu głowy i odpowiednim nawodnieniu organizmu. Szczególnie osoby bardziej wrażliwe

powinny wybierać pory, w których temperatury powietrza są niższe, czyli godziny wczesnoporanne lub wieczorne.

Także prowadząc auto, należy zachować zasady zdrowego rozsądku. Zbyt wysoka temperatura w aucie powoduje senność i może wpłynąć na naszą psychomotorykę.

Nigdy, nawet na chwilę nie zostawiajmy w aucie ludzi czy zwierząt. W ciągu zaledwie kilku minut temperatura we wnętrzu nagrzanego auta gwałtownie wzrasta, powodując realne zagrożenia dla zdrowia i życia. Reagujmy, widząc, że w zamkniętym samochodzie znajduje się osoba lub zwierzę, dzwoniąc do odpowiednich służb. Alarmowe numery takie jak 112 czy 997 działają nawet, jeśli nie mamy na koncie środków.

Taka pogoda sprzyja wypoczynkowi nad akwenami, jednak zbyt długie przybywanie na słońcu może mieć swoje poważne konsekwencje, począwszy od poparzeń słonecznych przez

omdlenia czy udary.

Zasad bezpieczeństwa należy przestrzegać także, korzystając z kąpeli wodnych. W zależności od rodzaju zbiornika temperatura może znacząco różnić się od temperatury powietrza. Szybki skok do wody bez przygotowania organizmu na tę zmianę może skutkować wystąpieniem szoku termicznego i doprowadzić nawet do utraty przytomności. W wodzie może to być śmiertelnie niebezpieczne.

Polecamy korzystanie ze strzeżonych kąpielisk, na których nad naszym bezpieczeństwem czuwa ratownik. Pamiętajmy, że spożywanie alkoholu jest częstą przyczyną utonięcia w okresie letnim. Zwracajmy uwagę na innych kąpiących się obok nas i unikajmy nieprześlanych żartów, które także mogą skończyć się tragicznie. Tylko w tym miesiącu (1-17 czerwiec 2021) utonęło w Polsce 19 osób!

(red), fot. ilustracyjne

W SKRÓCIE

SKĘPE Kulturalne lato w plenerze

Do 2 lipca potrwają zapisy na zajęcia wakacyjne organizowane przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Skępem. Akcja odbędzie się pod hasłem "Nie siedź w domu, spędź radośnie wakacje". Wszystkie zajęcia będą miały charakter plenerowy, odbywać się będą z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego z uwagi na trwającą epidemię koronawirusa. Podobnie jak w ubiegłym roku zaraz za pomysłowością organizatorów znaczenie będzie miała pogoda. W przypadku opadów deszczu spotkania będą odwoływane. Zajęcia przeznaczone są dla dzieci w wieku szkolnym z miasta i gminy Skępe, są bezpłatne, odbywać się będą od 5 do 16 lipca. Zapisy odbywają się w skępskiej ksiąznicy i w domu kultury. To będą kulturalne zajęcia w plenerze z ogromną dawką dobrej energii i szansą na poszerzenie wiedzy, doświadczeń i umiejętności.

LIPNO Oferta na wakacje

Ruszyły zapisy na turnusy wakacyjne organizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Miejskie Centrum Kulturalne. W zajęciach mogą wziąć udział dzieci w wieku od 7 do 14 lat, których oboje rodzice lub opiekunowie prawni pracują. Turnusy odbywać się będą od 5 do 16 lipca, od 19 do 30 lipca i od 9 do 20 sierpnia. Zajęcia odbywać się będą od 7.00 do 15.00. Uczestnicy otrzymają drugie śniadanie i obiad, fachową opiekę i szeroki wachlarz zajęć kulturalno-sportowo-czytelniczych. Uczestnictwo w turnusie to koszt 200 złotych. Zapisy potrwają do 10 lipca i odbywają się w sekretariacie Miejskiego Centrum Kulturalnego przy ulicy Piłsudskiego w Lipnie. Liczba miejsc jest ograniczona, zajęcia będą odbywały się w rygorze sanitarnym.

LIPNO 140 lat dbają o bezpieczeństwo

W najbliższą niedzielę 27 czerwca jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipnie obchodzić będzie jubileusz 140-lecia istnienia. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 9.30 zbiórką przed remizą przy ulicy Bulwarnej. Po przemarszu ulicami miasta strażacy spotkają się w kościele pod wezwaniem WNMP na mszy świętej, w czasie której poświęcony zostanie nowy sztandar. Główne uroczystości jubileuszowe odbędą się na Placu Dekerta i rozpoczną się apelem o godzinie 11.00. Druhowie przyjmą sztandar, młodzi strażacy porzucą Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, poświęcony zostanie nowy samochód pożarniczy, a zasłużeni dla bezpieczeństwa i wybitni drhowie zostaną odznaczeni i nagrodzeni. Warto towarzyszyć druhom w ważnej dla nich ceremonii jubileuszowej. Relację z wydarzenia zamieścimy na łamach CLI.

LIPNO Powitają wakacje

W najbliższą sobotę 26 czerwca o godzinie 10.00 na PUK Arenie przy ulicy Wyszyńskiego rozpocznie się miejskie powitanie wakacji organizowane przez urząd miejski, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Miejskie Centrum Kulturalne oraz Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Swoje umiejętności zaprezentują podopieczni Szkoły Sztuki Walki "Czarny orzeł", wystąpi "Mała Armia Lipno". Na dzieci czekają darmowe atrakcje ze zjeżdżalnią, basenami z piłkami, dmuchańcami oraz biegiem dla najmłodszych, na dorosłych biegi i dobra atmosfera. Zabawa potrwa do 13.00. Wstęp wolny.

LIPNO Sprawa Tomka Komendy na ekranie Nawojki

25 czerwca, w najbliższy piątek o godzinie 18.00 w kinie Nawojka rozpocznie się projekcja nagrodzonego i jednego z istotniejszych w ostatnich latach filmu "25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy". Wyreżyserowany przez Jana Holoubka dramat sensacyjny jest oparty na faktach i pokazuje historię zatrzymania, niesłusznego skazania za zabójstwo i zgwałcenie młodej dziewczyny oraz więzienia młodego wrocławianina Tomasza Komendy. Historia o jakiej nie śniło się najlepszym karnistom, lista błędów i porażek pracowników wymiaru sprawiedliwości, oblicze więziennego życia to główne wątki filmu przeplatające się z matczyną miłością i zaufaniem oraz wiarą w sprawiedliwość. Ten film trzeba obejrzeć. Kto jeszcze dotychczas nie miał okazji tego zrobić, może zasiąść przed ekranem lipnowskiej Nawojki w piątkowy wieczór.

LIPNO Dyrektorska kontynuacja

Przez kolejne pięć lat szkolnych Zespołem Przedszkoli Miejskich im. Czesława Janczarskiego w Lipnie będzie kierowała dotychczasowa, wieloletnia dyrektorka tej placówki Jolanta Wenderlich. Akt powierzenia stanowiska wręczył 15 czerwca burmistrz Paweł Banasik.

Lidia Jagielska

Piątka z minusem dla włodarza

SKĘPE ➤ Radni zapoznali się z raportem o stanie gminy oraz sprawozdaniem z wykonania budżetu w 2020 roku i jednogłośnie udzielili wotum zaufania burmistrzowi Piotrowi Wojciechowskiemu i absolutorium za 2020 rok. – Należy się panu burmistrzowi piątka z minusem – podsumowuje radny Krzysztof Suchocki



– Od kilku lat znaczną część sił i środków przeznaczamy na uregulowanie stosunków wodnych w naszej gminie, czego wyrazem była budowa stacji uzdatniania wody w Skępem, teraz trwa kolejny etap budowy sieci kanalizacyjnej, a jednocześnie zaczynamy kolejny etap wodociągowania – zauważa przewodniczący Rady Miejskiej w Skępem Janusz Kozłowski. – Jak już uregulujemy te stosunki wodne, to na co pan burmistrz zamierza położyć nacisk na następnym etapie prac naszej gminy?

Rozbudowana została stacja uzdatniania wody w Wólce i wybudowana nowoczesna stacja uzdatniania wody w Skępem. Od trzech lat ratusz nie odnotowuje żadnych interwencji w sprawie braku wody czy drastycznego spadku ciśnienia, nawet w upalne dni mieszkańcy miasta i gminy Skępe mają pod dostatkiem wody z sieci gminnej. Kanalizowanie natomiast nie tylko poprawia komfort życia mieszkańców, ale także wpływa na stan jezior.

– Udało się stworzyć komfortowe warunki dla mieszkańców, jeśli chodzi o zaopatrzenie w wodę – przyznaje burmistrz Piotr Wojciechowski. – Były to bardzo kosztowne, ale i niezmiernie potrzebne społecznie inwestycje. Teraz będziemy proponować to, co już cały czas robimy, czyli budowę i remonty dróg. Zakończymy wodociągowanie gminy, półtora miliona złotych, które w tej chwili zostanie przeznaczone na wodociągowanie, nie kończy całego procesu, bo są jeszcze rejony gminy, które jeszcze wody nie mają i to będziemy chcieli realizować. Będziemy te-

raz chcieli wrócić do oczyszczalni przydomowych.

W planach do realizacji na najbliższy okres jest budowa siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Skępem. Została pozyskana działka przy wjeździe do Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego (informowaliśmy o tym na łamach CLI), teraz urzędnicy chcą wykonać projekt na budynek domu kultury, który tam ma powstać. W 2022 roku burmistrz chce budowę wykonać i zapewnić mieszkańcom dostęp do domu kultury z prawdziwego zdarzenia w pięknym punkcie nieopodal klasztoru.

– Będziemy też kontynuować kanalizowanie gminy, przez co chcemy wpływać na jak najmniej zanieczyszczanie naszych jezior – zapewnia burmistrz Wojciechowski. – To co już zostało wykonane, czyli połączenie Borku z ulicą Płazową, zmienia wygląd i funkcjonalność tego miejsca, często odwiedzanego nie tylko przez mieszkańców, ale i przez turystów. Wkrótce zostaną przebudowane pomosty na Jeziorze Wielkim. Wszelkie nasze zamierzenia będą zależeć od środków.

Uzupełniane będzie więc wodociągowanie i kanalizowanie gminy, budowane będą przydomowe oczyszczalnie ścieków i to będzie odbywać się w ramach kontynuacji prowadzonych działań inwestycyjnych. Oczyszczalnia ścieków w Skępem poradzi sobie ze zdecydowanie większą liczbą ścieków, bo została zmodernizowana w 2009/2010 roku.

– Przepustowość już wówczas została zaprojektowana na 7520 mieszkańców, w tej chwili obciążenie wynosi około 4000-

4500 osób – wyjaśnia Krzysztof Jaworski, zastępca burmistrza Skępego. – Możliwości naszej oczyszczalni są dużo większe niż obecne wykorzystanie.

Dobowy przepływ w oczyszczalni może sięgnąć 1040 metrów, a obecnie wynosi około 500 metrów sześciennych. Podłączanie kolejnych posesji do oczyszczalni jest więc możliwe i wskazane.

Zadanie na najbliższy rok i kolejne lata to poprawa stanu dróg i budowa nowych obiektów gminnych.

– Po raz pierwszy daję burmistrzowi duży plus, bo pomimo pandemii pan burmistrz starał się, zakupił równiarkę, którą bardzo dużo na naszych drogach możemy zrobić, zbawieniem jest beczkowóz do wody pitnej – mówi radny Krzysztof Suchocki. – Najbardziej doceniam burmistrza po tym, co w trudnych czasach wykonał. Należy się piątka z minusem, bo jest to wszystko bardzo dobrze wykonane i oby w przyszłym roku nie spocząć na laurach, zbyt mocno nie zadłużać gminy. Trzymam kciuki za pana burmistrza, by 2021 rok nie był gorszy, a nawet jeszcze lepszy. Budżet został wykonany tak jak rada na to pozwoliła, burmistrz wszystko zrealizował, nie namawiał mnie do głosowania tak czy inaczej, głosowałem według własnego sumienia i uważam, że to co było w uchwałach, zostało zrealizowane. Można poprawić wydatki majątkowe, mało przeznaczono na drogi, trzeba wykonać wreszcie dach na szkole w Skępem.

Zadłużenie gminy Skępe na 31 grudnia 2020 rok wynosiło 18,05 miliona złotych, dochody wyniosły 46,3 mln złotych, wydatki 50,7 mln złotych. Wykonano inwestycje za 7,9 milionów złotych. Najważniejsze i najdroższe to budowa stacji uzdatniania wody w Skępem (2,005 mln złotych), zakup beczkowozu do wody pitnej (21 tys. zł), budowa drogi Czarny Las (342 tys. zł), budowa ulicy Grzybowej w Skępem (548 tys. zł), zaprojektowano przebudowę ulicy Centralnej w Łąkiem (23 tys. zł), Płockiej w Skępem (18 tys. zł), Rynek, Świerkowej i Krótkiej w Józefkowie (23 tys. zł), ulicy Spółdzielczej i Przemysłowej w Skępem (46 tys. zł). Budowa ścieżki edukacyjnej w Skępem kosztowa-

ła 113 tysięcy złotych, projekt budynku Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skępem kosztował 23 tysiące złotych, parking przy szkole w Wólce pochłonął 19 tysięcy złotych, modernizacja budynku przedszkola w Wiosce wraz z adaptacją kolejnych pomieszczeń na cele edukacyjne 876 tysięcy złotych, zakup zestawu do terapii sensorocnej dla szkoły w Wólce 17 tysięcy złotych, budowa sieci kanalizacyjnej w Skępem 3,3 mln złotych, zakup ciągnika 259 tysięcy złotych, zakup używanej równiarki 77 tysięcy złotych, zakup i montaż klimatyzacji w świetlicy wiejskiej w Wólce 16 tysięcy złotych.

– Zawsze można powiedzieć, że można było zrobić więcej, ale rok 2020 był rokiem specyficznym, a udało się wykonać ważne z punktu widzenia społeczne inwestycje: stację uzdatniania wody, kanalizację, prace drogowe – podsumowuje Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Nie zapominam

o inwestowaniu w dzieci i młodzież. Wykonaliśmy przedszkole XXI wieku w Wiosce, to jest wspinała inwestycja w dzieci, w naszą przyszłość. Inwestycje odbywały się w szkole w Skępem, w Wólce i Cermnie. Dziękuję za uzyskanie przeze mnie absolutorium. Dziękuję radnym, pani skarbnik i referatowi finansów i podatków, dyrektorom i kierownikom jednostek organizacyjnych, pracownikom urzędu, sołtysom i radom sołeckim, organizacjom, stowarzyszeniom. Jest to praca zespołowa dla mieszkańców miasta i gminy Skępe, dla ich rozwoju, realizacji planów życiowych. Przy realizacji kolejnego budżetu będziemy mądrzejsi o kolejne wnioski i uwagi.

Burmistrz uzyskał absolutorium jednogłośnie, istotnych uwag ani zastrzeżeń nie było ani ze strony głosujących rajców, ani komisji, ani Regionalnej Izby Obrahunkowej.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

LIPNO Radny stalowym aniołem

Radny miejski Jakub Klaban został w miniony piątek uhonorowany przez marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego statuetką "Stalowego anioła", nagrody przyznawanej ludziom ofiarnym, zaangażowanym w pomoc innym, pomysłodawcom najciekawszych i najbardziej wartościowych inicjatyw społecznych. Jakub Klaban jest radnym miejskim, ale przede wszystkim jednak jest inicjatorem wielu akcji społecznych i charytatywnych, reaktywował w Lipnie harcerstwo, powołał stowarzyszenie "Na tropie" i jest szefem lipnowskich finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Lidia Jagielska



WPR Sp. z o. o.

Poszukuje współpracownika

Tygodników: CGD, CLI, CRY, CWA

(powiaty: golubsko-dobrzyński, lipnowski, rypiński, wąbrzeski)

z lekkim piórem, orientacją w tematyce samorządowej, społecznej, sportowej
możliwość pracy zdalnej i stacjonarnej

CV i próbny tekst należy przesłać na adres:
a.korpalski@wpr.info.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE

Boisko oficjalnie otwarte

CHROSTKOWO 18 czerwca odbyło się uroczyste oddanie do użytku nowego boiska wielofunkcyjnego wybudowanego przy Zespole Szkół w Chrostkowie

– To boisko jest inwestycją w przyszłość, młodzież mając takie warunki, jest skazana na sukcesy sportowe – mówi Józef Ramlau, wicewojewoda kujawsko-pomorski. – Rządowy Fundusz Inwestycji Samorządowych po to został stworzony, żeby wyrównać szanse, żeby szanse rozwojowe i życiowe młodzieży, która urodzi się i wychowuje w niewielkich miejscowościach, były takie jak młodzieży z wielkich miast. Mam nadzieję, że obiekt będzie udostępniany także ludziom dorosłym po to, żeby szerzyć kulturę fizyczną i model czynnego wypoczynku. Będzie zbudowane jeszcze jedno boisko, tym razem do piłki plażowej, a te 500 tysięcy złotych jest odpowiednią zapotrzebowanie młodzieży. Dobrze korzystajcie z oferty. Sport uczy samodzielnego, samodyscypliny i tworzy dobry klimat. Punkt startowy macie dobry, wykorzystajcie go jak najlepiej.

Uczniowie sprawdzili boisko już w czasie ceremonii otwarcia. Były pierwsze gole i ćwiczenia z wykorzystaniem wszystkich



możliwości nowoczesnego obiektu. Nie obyło się bez sportowych prezentów i spróbowania sił na boisku przez zaproszonych gości.

– Gratuluję wójtowi skutecznego aplikowania o środki – mówiła Aneta Jędrzejewska, członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego. – Nie tak dawno otwieraliśmy boisko do piłki nożnej, dzisiaj otwieramy to wielofunkcyjne. Teraz duże wyzwanie

przed nauczycielami wychowania fizycznego, bo to od nich zależy, jak wykorzystają ten obiekt. Urząd marszałkowski organizuje wiele programów dla sportu powszechnego i zachęcam nauczycieli do kontaktu i korzystania z oferty.

Boisko otworzył Mariusz Lorenc, wójt gminy Chrostkowo w towarzystwie Józefa Ramlau, Anety Jędrzejewskiej, Marii Ma-

zurkiewicz, Hanny Kwiatkowskiej-Kudrej oraz samorządowców i nauczycieli oraz uczniów.

– Cieszę się, że szkoła w Chrostkowie może rozwijać skrzydła i swoje możliwości – mówiła Maria Mazurkiewicz, kujawsko-pomorski wicekurator oświaty. – Potrzeba teraz nauczycieli pasjonatów, którzy będą talenty sportowe rozwijać. Dobre narzędzia już są w postaci boiska.

Cieszę się, że o te narzędzia zadbało się, udało się zdobyć pieniądze rządowe. Życzę, by pojawiały się kolejne pomysły i przeobrażały się w kolejne elementy krajobrazu, i przyczyniały się do rozwoju dobra wspólnego.

Proboszcz parafii św. Barbary w Chrostkowie ks. Krzysztof Krawczak poświęcił obiekt i przewodniczył modlitwie. Od piątkowego wczesnego popołudnia uczniowie i mieszkańcy gminy Chrostkowo korzystają z szerokiego wachlarza sportowego oferowanego przez przyszkolne boisko.

– Dziękuję za ten obiekt – mówiła Hanna Kwiatkowska-Kudrej, dyrektor Zespołu Szkół w Chrostkowie. – Wychowanie fizyczne bardzo dużo wnosi, pomaga w rozwoju intelektualnym. Uczniowie, którzy uprawiają dyscypliny sportowe, odnoszą także sukcesy w nauce. Tego typu obiekt sportowy przy tak dużej szkole był koniecznością i to marzenie się zrealizowało.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Lipno

22-letni złodziej zatrzymany

Jeden z mieszkańców Lipna wiele razy kradł w różnych sklepach na terenie miasta. Kryminalni typowali podejrzanego. Kiedy upewnili się, kto jest odpowiedzialny za kradzieże, zaczęli szukać podejrzanego 22-latka. Ze względu na ilość zarzucanych mu czynów i wcześniejszą karalność sąd przychylił się do wniosku o areszt dla niego.

Śledczy pracowali nad kilkoma sprawami kradzieży i kradzieży z włamaniem na terenie Lipna. Według ich ustaleń popełnienia tych czynów dopuścił się jeden z mieszkańców miasta. Kryminalni zaczęli więc szukać unikającego spotkania z funkcjonariuszami 22-latka.

Kiedy ustalili, gdzie może

przebywać podejrzanym, udali się pod ustalony adres. Mężczyzna na widok policjantów podjął próbę ucieczki. Ponieważ nie reagował na wezwania do zatrzymania, policjanci zmuszeni byli go obezwładnić.

Zatrzymany usłyszał 6 zarzutów. 5 z nich dotyczyło kradzieży sklepowych, w których łączna

wartość strat wyniosła ponad 7000 złotych. Ponieważ mężczyzna dokonał ich w warunkach recydywy, musi spodziewać się podwyższonego wymiaru kary. Podczas przeszukania miejsca jego pobytu policjanci znaleźli narkotyki, za których posiadanie usłyszał dodatkowy zarzut.

(ak), fot. ilustracyjne



Dzięki tej akcji czytamy więcej

LIPNO ➤ W miniony wtorek 15 czerwca lipnowscy bibliotekarze uwolnili ponad 80 książek w ramach ogólnopolskiej akcji bookcrossingowej



– Każdy znajdzie coś dla siebie – mówią prowadzące akcję Anna Zalewska i Magdalena Rykowska z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lipnie. – Do uwolnienia mamy tym razem ponad 80 książek, najwięcej jest oczywiście pozycji dla kobiet, dla dzieci, ale i mężczyźni znajdą coś ciekawego. Na bieżąco uzupełniamy nasze stoisko, zachęcając przechodniów do zabie-

rania ze sobą książek i czytania.

Ogólnopolska akcja uwalniania książek (bookcrossing), w której cyklicznie uczestniczy lipnowska Miejska Biblioteka Publiczna, polega na wędrowce książek z ręki do ręki czytelnika. Pozostawione w miejscach publicznych: na miejskich placach, w parkach, przed księżnicami, w sklepach, kawiarniach, kinach czy w środkach ko-

munikacji publicznej książki lub na półkach bookcrossingowych, tak jak przed księżnicą miejską w Lipnie, bezpłatnie mogą zabrać ze sobą kolejni czytelnicy. Tym samym liczba czytelników danej pozycji rośnie, jedną książkę przeczyta dzięki tej akcji wiele osób.

– Większość uwalnianych dzisiaj książek pochodzi z darów czytelników – mówią lipnow-

skie bibliotekarki. – Wszystkim dziękujemy za zainteresowanie akcją.

Półka bookcrossingowa wystawiona we wtorkowe przedpołudnie przed budynek Miejskiej Biblioteki Publicznej przyciągała przechodniów, budziła zainteresowanie, ale byli także mieszkańcy, którzy specjalnie wychodzili z domu lub biura, by sięgnąć po

bezpłatny egzemplarz książki i zapewnić sobie wspaniałą lekturę.

Akcję można zaliczyć do udanych. Kolejna już za rok. Każdy uczestnik lipnowskiego bookcrossingu otrzymał również informację o celach akcji.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

MATERIAŁ INFORMACYJNY

OSTATNIA PROSTA!

SENIORZE,

czy wiesz, że nadal trwają szczepienia przeciw COVID-19?

Co daje szczepionka?

Bezpieczeństwo, Zdrowie Twoje i Twoich bliskich
Swobodne podróżowanie, Otwarte kościoły, kina, teatry,
centra handlowe, Spotkania z rodziną i wnukami

Są tysiące powodów, by zaszczepić się przeciwko COVID-19. Jakie są Twoje?

– zachęcam, Marta Manowska

Zarejestruj się już dziś przez www.pacjent.gov.pl
lub pod numerem całodobowej infolinii: **989.**

#SZCZEPIMYSIĘ
Chroń siebie i bliskich.



Znają zawody i zwyciężają

LIPNO/SKĘPE/KIKÓŁ/WIELGIE ▶ Nikodem Gładkowski ze Skępego zwyciężył, a Laura Lewandowska z Kikola zajęła trzecie miejsce w konkursie fotograficznym etapu wojewódzkiego konkursu „Jakie znasz zawody” zorganizowanego przez Kujawsko-Pomorską Izbę Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy. Wiktoria Janowska z Wielkiego zajęła miejsce drugie w konkursie filmowym tych zmagani wojewódzkich



18 czerwca w Cechu Rzemiosł Różnych Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Lipnie spotkali się laureaci bydgoskiego etapu regionalnego ogólnopolskiego konkursu „Jakie znasz zawody?” z władzami lipnowskiego Cechu i Kujawsko-Pomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy.

– Po raz kolejny odbył się konkurs ogólnopolski „Jakie znasz zawody?” – mówi Krzysztof Uzarski, prezes zarządu starszy Cechu Rzemiosł Różnych Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Lipnie. – Pierwszy konkurs odbył się w 2012 roku. Jesteśmy dumni, ponieważ od 2017 roku szkoły z naszego powiatu biorą czynny udział, co widać w lauretach konkursu. W 2017 roku laureatami z naszego powiatu zostali na etapie regionalnym w konkursie fotograficznym uczniowie ze szkoły w Skępem, zajmując pierwsze i drugie miejsce oraz ze szkoły nr

3 w Lipnie. Dodatkowo na etapie ogólnokrajowym pierwsze miejsce zajął uczeń ze szkoły w Skępem. W 2018 roku laureatami z naszego powiatu zostali na etapie regionalnym w konkursie plastycznym uczniowie ze szkoły w Cieluchowie, zdobywając pierwsze miejsce oraz ze Skępego, zajmując drugie miejsce, a w konkursie fotograficznym pierwsze i drugie miejsce zajęli uczniowie ze szkoły nr 5 w Lipnie. W 2019 roku laureatami na etapie regionalnym w konkursie plastycznym byli uczniowie ze szkoły z Chalina, zajmując pierwsze miejsce i trzecie oraz ze szkoły nr 5 w Lipnie z drugim miejscem. W konkursie fotograficznym uczniowie ze szkoły w Skępem zdobyli pierwsze i trzecie miejsce, a ze szkoły nr 5 w Lipnie drugie miejsce. Dodatkowo na etapie ogólnopolskim trzecie miejsce zajęła uczennica ze szkoły ze Skępego. W ubiegłym roku z powodu pandemii

konkurs nie odbył się, został odwołany, ale w tym roku, co nas ogromnie ucieszyło, udało się już go przeprowadzić.

W uroczystym wręczeniu nagród laureatom z powiatu lipnowskiego docenionym w konkursie na etapie wojewódzkim uczestniczył szef lipnowskiego Cechu Krzysztof Uzarski oraz wiceprezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy Piotr Antoszewski.

– Celem przyświecającym konkursowi jest kształtowanie pozytywnego wizerunku pracy zawodowej i promowanie wiedzy o rzemiośle wśród najmłodszych, dzieci i młodzieży z województwa kujawsko-pomorskiego – mówi Krzysztof Uzarski. – Konkurs skierowany był do trzech grup uczniów i odbył się w dwóch etapach. Konkurs plastyczny dla dzieci w wieku przedszkolnym od 4 do 7 lat, konkurs fotograficzny dla uczniów szkół podstawowych w klasach I-IV i konkurs filmowy dla uczniów szkół podstawowych od klasy V do VIII. Zadaniem dla najmłodszych reprezentantów było stworzenie prac plastycznych przedstawiających ludzi wykonujących różne zawody rzemieślnicze. Grupa uczniów ze szkół podstawowych mogła wykazać się przede wszystkim wykonaniem prac fotograficznych oraz filmowych przedstawiających różne zawody.

Komisja konkursowa na etapie regionalnym wyłoniła zwycięzców w trzech kategoriach. Wśród najmłodszych wykonu-



jących prace plastyczne wygrała Ewa Ossowska z Bydgoszczy, drugie miejsce zajęła Weronika Szarzyńska z Bydgoszczy i trzecie miejsce Alan Michałowski z Torunia.

W konkursie fotograficznym zwyciężył Nikodem Gładkowski ze Szkoły Podstawowej im. Gustawa Zielińskiego w Skępem.

– Przedstawiłem montera fortepianów i pianin – mówi nam 8-letni Nikodem. – Wygrałem i otrzymałem wspaniałą nagrodę, warto było.

Drugie miejsce zajął Hubert Górawski z Włocławka, a trzecie także reprezentantka naszego powiatu. Laura Lewandowska ma 11 lat, chodzi do Szkoły Podstawowej im. Ignacego Zbońskiego w Kikole i zaprezentowała pracę fotograficzną „Zegarmistrz”.

W konkursie filmowym pierwsze miejsce zdobyła Marta Pyszka z Bydgoszczy, trzecie Adam Jesiołkowski z Torunia,

a reprezentantka naszego powiatu Wiktoria Janowska stanęła na drugim stopniu konkursowego podium. Wiktoria ma 13 lat, chodzi do Szkoły Podstawowej im. Władysława Broniewskiego w Wielgim i przedstawiła komisji fotografię „Fotograf”.

Dodatkowo na etapie ogólnokrajowym z naszego powiatu została wyróżniona uczennica w kategorii fotograficznej, Laura Lewandowska ze Szkoły Podstawowej w Kikole, za pracę „Zegarmistrz”.

Laureaci zostali nagrodzeni i ugoszczeni w Cechu Rzemiosł Różnych w Lipnie.

– Gratulujemy zwycięzcom i cieszymy się, że szkoły z naszego powiatu angażują się w konkursach – podsumowuje Krzysztof Uzarski, prezes lipnowskiego cechu. – Zachęcamy do brania udziału w kolejnych konkursach.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**

Gmina Wielgie

Mama w oczach mistrzyni

Gabriela Jasińska ze Szkoły Podstawowej w Zadusznikach zwyciężyła w Wojewódzkim Konkursie Plastycznym „Moja mama” zorganizowanym przez Wąbrzeński Dom Kultury.

– Na ten wyjątkowy finał wybrałam się do Wąbrzeźna wspólnie z Gabrysią i jej mamą – mówi Ilona Trojanowska, nauczycielka w Szkole Podstawowej w Zadusznikach. – Odbierając nagrodę i dyplom Gabrysia usłyszała, że jej praca była bardzo kreatywna i widać w niej mnóstwo miłości. W konkursie jurorzy oce-

nili ponad 200 prac plastycznych z województwa kujawsko-pomorskiego. Konkurencja była więc ogromna. Z oddziału przedszkolnego „o” z Zadusznik w zmaganiach plastycznych uczestniczyło pięcioro dzieci. Na najwyższym stopniu podium konkursowego stanęła Gabrysia Jasińska.

– Gabrysia nie kryła swojej radości podczas odbierania nagrody – wspomina Ilona Trojanowska, wychowawczyni dziewczynki. – Po odebraniu nagrody Gabrysia przytuliła najmocniej jak może swoją mamę. Gratuluję.

**Lidia Jagielska,
fot. nadesłane**



Uczennice z talencikiem

GMINA WIELGIE ➤ Oliwia Chełminiak z oddziału przedszkolnego Szkoły Podstawowej w Zadusznikach zajęła trzecie miejsce w XII Międzyszkolnym Konkursie Młodych Talentów „Talencik” we Włocławku, a Marcelina Pałucka z zerówki Szkoły Podstawowej w Zadusznikach wyśpiewała sobie wyróżnienie



Międzyszkolny konkurs młodych talentów „Talencik” zorganizowało Centrum Kultury Browar B we Włocławku. Gala finałowa odbyła się 11 czerwca. Na scenie wystąpiło 90 wykonawców, a ich

poczynania artystyczne oceniało jury w składzie: Piotr Stocki, Monika Pałucka oraz Natalia Krynicka.

– W miniony piątek przy pięknej pogodzie, na dziedzińcu Browaru B, rządził taniec i śpiew,

a dzieci zaprezentowały swoje zdolności w różnych dziedzinach sztuki – opowiada Ilona Trojanowska, nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w Zadusznikach. – Naszą szkołę reprezentowały dwie uczennice: Oliwia Chełminiak z punktu przedszkolnego, którą przygotowała do konkursu Katarzyna Leśniewska oraz Marcelina Pałucka z zerówki, pod okiem Ilony Trojanowskiej.

Oliwia Chełminiak zaśpiewała we Włocławku piosenkę „Wakacje” i zajęła trzecie miejsce w kategorii śpiew. Drugą uczennicą reprezentującą szkołę w Zadusznikach była Marcelina Pałucka z oddziału przedszkolnego „0”. Opiekunem artystycznym Marcelinki jest Ilona Trojanowska. We Włocławku dziewczynka zaśpiewała wielki przebój Natalii Kukulskiej „Co powie tata” i otrzymała wyróżnienie



w kategorii śpiew.

– Uczennice śpiewając, wykazały się bardzo pozytywną energią i pięknym głosem oraz dumnie opowiadały jurorom, że chciały ze szkoły podstawowej z Za-

dusznik – wspomina Ilona Trojanowska, dumna wychowawczyni. – Gratulujemy dziewczynkom.

**Lidia Jagielska,
fot. nadesłane**

Lipno

Masakra... kosą spalinową

dokończenie ze str. 1

Burmistrz nie miał czasu z nami o tym porozmawiać, ale powiódł się kontakt z inżynierem miasta. Robert Kapuściński po wnikliwym sprawdzeniu zdarzenia, rozmowie z osobami odpowiedzialnymi za utrzymanie zielonego ładu w Lipnie i oględzinach na miejscu wyjaśnił nam, o co chodziło.

– Może niefachowo to zostało zrobione, za co mogę przeprosić, prawdopodobnie pracownik spieszył się, poza tym niewielkie gałązki zostały przycięte. Chodziło o odświeżenie znaku ograniczenia prędkości do 20 km, bo on był zastawiony listkami, a na Kłokockiej szybciej jeździć nie można, bo nie ma tam chodników, jest to droga bardzo wąska i chodzi o bezpieczeństwo – wyjaśnia nam Robert Kapuściński, inżynier miasta. – Ludzie do nas piszą, że znaki są pozostawiane krzewami, liśćmi i my musimy reagować. Uczulamy więc przedsiębiorstwo, z którym mamy umowę, żeby przy okazji wykaszania poboczy pracownicy przycinali także drzewa, by odświeżyć znaki drogowe. Jeżeli więc na drogę wychodzi drzewo, to my je przycinamy, żeby zapewnić bezpieczeństwo. I tam był mało widoczny znak ograniczenia prędkości do 20 km, a on

przecież coś mówi i chodzi o to, żeby tam nikt nie jechał szybko.

Znak posadowiony został przy krzewie bzu. Z obserwacji mieszkańców wynika, że nie był zasłonięty przez liście, a właściwie wycinał w tym roku część krzewu, by ta widoczność była optymalna. I to widać gołym okiem, bo krzew jest podcięty przy ziemi, co pozwala rosnąć normalnie pozostałej części rośliny bez szkody dla bezpieczeństwa w ruchu. W miniony poniedziałek natomiast kosa spalinowa potraktowała bez z góry, z boku, jak leci, szarpiąc go i niszcząc. A żeby było jeszcze bardziej zaskakujące sosny rosną po innej stronie wąskiej drożki wiodącej przez ulicę Kłokocką, niczego nie zasłaniały i też zostały potraktowane silnym ostrzem kosi spalinowej skierowanym przez pracownika w górę i za ogrodzenie, a więc w pozycji niezwykle niedogodnej.

– Sosnę można przycinać do końca maja i tak zostało w tym miejscu zrobione, co widać, bo krewki kosiarka nie znalazł do ścięcia ani jednej dużej gałęzi, tylko drobne odrosty, które wykręca się ręką lub przecina sekatorem, jeśli chce się zatać rośnięcie drzewa – wyjaśnia doświadczona ogrodnicz-

ka. – Nigdy nie spotkałam się z cięciem drzew czy krzewów kosą spalinową, a widziałam wiele. To sprzęt rwący, widać po szyszkach, które lawinowo spadły w wyniku siły silnika tej kosi, a młodziutkie, zielone szyszki są poprzecinane na drzewie na pół, spiłowane, tak jak młoda kora na odrostach sosnowych. Jeśli chodzi o kosi spalinowe, wszelkie podkaszarki, to one w ogrodach są mało stosowane w ogóle, bo to sprzęt dający sobie radę w zaroślach, wielkich, zaniedbanych trawach, dzikich krzewach, które trzeba wyciąć w całości. W zadbanych ogrodach są praktycznie bezużyteczne, bo tu nawet koszenie trawy kosiarką nie powinno odbywać się w czasie wysokich temperatur, bo powoduje wysychanie trawy, a przecież o każde źdźbło trawy, o każde drzewo nam chodzi.

Drzewa i krzewy powinny być przycinane, ale w sposób fachowy i odpowiednim sprzętem. I robią to służby porządkowe na zlecenie zarządców dróg czy np. zakładów energetycznych. Po wcześniejszym powiadomieniu na teren posesji wchodzi pracownicy i odpowiednio przycinają drzewa, by nie dotykały linii energetycznych czy nie zasłaniały latarni ulicznych.

– Chcemy, żeby drzewa ro-

sły, ale samochody też muszą się jakoś poruszać – wyjaśnia inżynier Kapuściński. – Czasami rośliny tworzą tunel, przez który przejeżdżają samochody. Trzeba to jakoś pogodzić i drzewa przycinać, i my to też zlecamy, oczywiście nie kosą spalinową. Rozmawiałem już o tym i zapewniam, że więcej pracownicy nie będą tak robić. Tam na szczęście nic wielkiego nie stało się, przycięte zostały małe gałązki. Chodziło o zapewnienie bezpieczeństwa i widoczność znaku ograniczenia prędkości, odbyło się to zgodnie z umową zawartą przez urząd miasta o obowiązku wykaszania poboczy.

A to na ulicy Kłokockiej szczególnie okazuje się ważne, bo droga jest zadziwiająco wąska i głębiej wykoszone pobocza kierowcy mają wykorzystywać do zjeżdżania w przypadku konieczności wyminięcia się z innym pojazdem. Jeśli nie ma gdzie zjechać, trzeba cofać do skrzyżowania, żeby inny kierowca mógł przejechać. O ile mieszkańcy tej ulicy muszą sobie jakoś radzić i wzajemnie ustępować miejsca, to z przejeżdżającymi jest ogromny problem. A tych niestety jest coraz więcej za sprawą rozbudowywania się osiedli w pobliżu i wykonania drogi łączącej ulicę Włocławską z ulicą Dobrzyńską, ze zjazdem w Kłokocką. Ulica Kłokocka jest starą ulicą miejską, z wąską drożką, z zabudowaniami, nowością jest tylko nadmierny ruch samocho-

dowy wrzucony mieszkańcom z nowej drogi wybudowanej prostopadle do Kłokockiej.

– To jest droga wewnętrzna dla mieszkańców, ja nie jestem zwolennikiem wprowadzenia tam jednokierunkowości na Kłokockiej i Żeromskiego, bo to jeszcze zwiększyłoby ruch – mówi Robert Kapuściński, inżynier miasta. – Wiem, że teraz przez Kłokocką objeżdżają mieszkańcy innych ulic, ale kiedy wyremontujemy Żeromskiego, ulica Kłokocka zostanie tylko drogą wewnętrzną dla 15 domów. My tam nic więcej nie możemy zrobić, taką drogę zastaliśmy, kiedyś samochodów było mniej i nikt nie patrzył na to, że droga ma tylko 4 metry szerokości. Teraz, nawet gdybyśmy mieli dużo pieniędzy, to byśmy musieli wykupić wszystkie nieruchomości, żeby była dobra droga.

Pozostaje mieszkańcom tej ulicy liczyć na opamiętanie, rozsługę i mądrość zewnętrznych użytkowników, którym przyjdzie przejechać tę wąską arterią osiedlową. I poszanowanie mieszkających tam ludzi. Ważne jest też to, że otrzymaliśmy zapewnienie o powściągnięciu pracowników od wykorzystywania kosi spalinowych do przycinania drzew ozdobnych. Czułość mieszkańców jest jednak wciąż potrzebna, bo to najlepsze lekarstwo na krewkich operatorów sprzętu mechanicznego.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**

Rozeegrali swoje własne Euro

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ W niedzielę 20 czerwca na Stadionie Miejskim odbyło się „Mini Euro 2020” organizowane wspólnie przez Dobrzyńskie Centrum Sportu i Turystyki oraz UKS Wisłę Centrum. W rywalizacji wzięło udział aż 16 drużyn i był to największy turniej piłkarski organizowany do tej pory w Dobrzyniu nad Wisłą

Imprezę rozpoczęło uroczyste wyprowadzenie zawodników przed trybunę główną stadionu. Barwny przemarsz 150 małych piłkarzy wyposażonych w flagi narodowe państw uczestniczących w mistrzostwach Europy robił niesamowite wrażenie. Oficjalnego otwarcia zawodów dokonali: wiceburmistrz Dobrzynia nad Wisłą Sebastian Maciej Olewiński, dyrektor Dobrzyńskiego Centrum Sportu i Turystyki Łukasz Wasilewski oraz prezes UKS Wisła Centrum Piotr Wyszynski.

Następnie na boisko wybiegli młodzi piłkarze z rocznika 2012 i młodszy. 6 drużyn przyjęło nazwy państw uczestniczących w prawdziwym Euro i zostało podzielonych na 4 grupy. Mecze odbywały się równocześnie na 4 boiskach. W sumie rozegrano 48 spotkań! Wielkie słowa uznania należą się wszystkim uczestnikom turnieju! Mimo upalnej pogody każdy dawał z siebie wszystko i toczył kolejne pojedynki z wielką pasją i zaangażowaniem.

– W trakcie zawodów przygotowaliśmy dla dzieci kilka



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

niespodzianek. Pokaz trików piłkarskich wykonał Dawid Jarzębowski, który zachwycił uczestników swoim talentem. Podczas całego turnieju dzieci mogły brać udział w jego warsztatach oraz grać 1x1 w specjalnie przygotowanym boisku Street Football. Nasz turniej odwiedził także „Wiślak”, czyli maskotka Wisły Dobrzyń.

Jego obecność sprawiła dzieciom wiele radości – dziękujemy za przybycie – mówi Piotr Wyszynski z UKS Wisła Centrum, organizator turnieju.

W zawodach sklasyfikowano zespoły z miejsc I-III i wręczono im puchary oraz vouchery od firmy odzieżowej Keeza o łącznej wartości 750 zł! Pozostałe ekipy

odebrały medale za udział w turnieju. Nagrodami rzeczowymi wyróżniono także najlepszych zawodników z każdego zespołu, a statuetki odebrali: najlepszy zawodnik turnieju – F. Fydryszewski (Anglia – AMP Czernikowo) i najlepszy bramkarz turnieju – F. Rutkowski (Turcja – Kasztelan Sierpc).

– Pamiętajmy jednak, że w rozgrywkach najmłodszych wyniki są sprawą drugorzędną. Cieszymy się, że dzieci mogły rywalizować i aktywnie spędzać czas zamiast siedzieć w domu przed komputerem. Tak naprawdę to wszyscy byli zwycięzcami tego turnieju. Dziękujemy – podsumowuje Piotr Wyszynski.

Klasyfikacja końcowa:

I – Anglia (AMP I Czernikowo)

II – Turcja (Kasztelan I Sierpc)

III – Niemcy (Wicher Wielgie)

W turnieju także wzięło udział: Włochy (Wisła Sobowo II), Szwajcaria (Amator Maszewo), Walia (Wicher Wielgie I), Chorwacja (Skompensis Skępe), Czechy (Szkółka Płock II), Szkocja (Wisła Centrum II), Słowacja (Wisła Centrum I), Szwecja (Wisła Sobowo I), Polska (Sparta Mochowo), Hiszpania (AMP Czernikowo II), Portugalia (Szkółka Płock I), Francja (Kasztelan Sierpc II) i Węgry (MB10 Lipno).

Tekst i fot.
(ak)



A. Korpalski, Tygodnik



A. Korpalski, Tygodnik CLI

Pobiegną po raz drugi

LIPNO ➤ 26 czerwca odbędzie się bieg leśny organizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji pod patronatem tygodnika CLI. Zapisy trwały do 22 czerwca. Udział w biegu jest bezpłatny. Decydowała kolejność zgłoszeń



– Będzie to już druga edycja biegu leśnego – mówi Krzysztof Spisz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lipnie. – Zapraszamy serdecznie do udziału. Bieg odbędzie się po ponad rocznej przerwie epidemicznej, jest więc bardzo oczekiwany, a że odbędzie się 26 czerwca, z atrak-

cjami także dla dzieci, będzie doskonałym rozpoczęciem wakacji.

Uczestnicy II Biegu Leśnego będą mieli do pokonania dystans 5 kilometrów. Przy zapisach decydowała kolejność zgłoszeń, a udział w biegu może wziąć maksymalnie 120 osób.

Organizatorem tej cyklicz-

nej i popularnej imprezy biegowej jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie, Urząd Miejski w Lipnie oraz Nadleśnictwo Dobrzejewice przy współpracy z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych i Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym.

Bieg odbędzie się 26 czerwca,

w sobotę, na PUK Arenie. Start biegu głównego zaplanowano na godzinę 11.00, biegi dla dzieci będą organizowane od godziny 10.00.

Celem biegu jest promocja Lipna, ale także upowszechnianie biegania jako najprostszej formy rekreacji i promocja aktywności wśród mieszkańców regionu. W lipnowskich biegach chętnie biorą udział mieszkańcy okolicznych i odległych zakątków regionu i kraju.

Zawodnicy będą biegli z PUK Areny, przez lasy Nadleśnictwa Dobrzejewice. Na najlepszych czekają nagrody.

Udział w biegu jest bezpłatny. Mogą wystartować zawodnicy bez względu na wiek, osoby niepełnoletnie muszą posiadać pisemną zgodę rodzica lub opiekuna prawnego. Każdy uczestnik musi podpisać oświadczenie, że w biegu startuje na własną odpowiedzialność. W biurze zawodów biegacze otrzymają numer startowy.

Po biegu organizatorzy zaplanowali poczęstunek: grill lub ognisko, w zależności od warunków pogodowych. Każdy biegacz otrzyma także sadzonkę drzewka.

Maksymalny limit czasowy na pokonanie trasy wynosi 1 godzinę, po tym czasie bieg zostanie przerwany. W biegu głównym na 5 kilometrów może wziąć udział maksymalnie 120 osób, w biegach dla dzieci w wieku od 3 do 8 lat – 60 małych biegaczy. Decydował kolejność zgłoszeń.

Dzieci z roczników 2013 i 2014 pobiegą na dystansie 300 metrów, z roczników 2015 i 2016 na dystansie 150-200 metrów, urodzeni w latach 2017 i 2018 na dystansie 100 metrów.

Dorośli będą klasyfikowani w kategorii kobiet i mężczyzn. Dla laureatów miejsc I-III czekają puchary, wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowy medal. Puchar czeka także na najmłodszego i najstarszego biegacza, dla najlepszego mieszkańca i mieszkanki Lipna. Sędzią biegu jest Paweł Uzarski, a dyrektorem Krzysztof Spisz. Relację z biegu opublikujemy na łamach CLI.

Lidia Jagielska,
fot. archiwum

Lipno/Kraj

Kasa fiskalna on-line

Kolejne grupy podatników zobowiązane zostały do ewidencjonowania sprzedaży za pomocą kas fiskalnych on-line. Zmiany wejdą w życie już 1 lipca i obejmą dentystów, lekarzy specjalistów, prawników, budowlanców wznoszących domy i budynki niemieszkalne oraz usługi z zakresu kultury fizycznej.



– Kolejna grupa podatników zobowiązana jest do obowiązkowego ewidencjonowania sprzedaży za pomocą kas fiskalnych online – informuje Mariusz Mańkowski, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Lipnie. –

Obowiązek wymiany kas z papierowym lub elektronicznym zapisem kopii na kasy fiskalne online wprowadzany jest przez ustawodawcę etapami.

Od 1 lipca obowiązkową wymianą kas fiskalnych objęte zo-

staną następujące branże: praktyka lekarska stomatologiczna, praktyka lekarska specjalistyczna, działalność prawnicza, działalność obiektów służących poprawie kondycji fizycznej oraz działalność budowlana polegająca na wznoszeniu budynków mieszkalnych i niemieszkalnych.

– Podatnicy, którzy dokonają wymiany kasy fiskalnej, mogą skorzystać z ulgi podatkowej – dodaje naczelnik Mariusz Mańkowski. – Aktualnie ulga na zakup kasy fiskalnej online wynosi 90 procent jej ceny netto, nie więcej jednak niż 700 złotych.

Zasady korzystania z tej ulgi szczegółowo określa rozporządzenie ministra finansów z 29 kwietnia 2019 roku w sprawie odliczenia lub zwrotu kwot wydanych na zakup kas rejestrujących oraz zwrotu tych kwot przez podatnika.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Kolejni piraci bez prawka

Od 2015 roku policjanci zatrzymują uprawnienia do kierowania osobom, które dopuszczają się znacznego przekroczenia prędkości w obszarze zabudowanym. Chociaż ten przepis znany jest kierowcom od lat, niestety nadal są tacy, którzy decydują się na jego łamanie.



Policjanci drogówki pełnili w sobotę służbę w miejscowości Radomice. W związku z tym, że jest ona oznaczona tablicami oznaczającymi obszar zabudowany, na jej terenie obowiązuje prędkość do 50 kilometrów na godzinę. Tego dnia dwoje kierowców straciło uprawnienia do kierowania za jej przekroczenie.

Najpierw przepis złamał kierujący, który na liczniku miał 102

kilometry na godzinę. Mężczyzna prowadzący BMW to 39-letni mieszkaniec Włocławka. Niedługo potem na mierniku prędkości pojawił się pomiar 106 kilometrów na godzinę. Z taką prędkością jechała 22-latką zamieszkała w gminie Tłuchowo.

Oboje musieli pożegnać się z uprawnieniami do kierowania pojazdami na najbliższe trzy miesiące.

(ak), fot. ilustracyjne

Iskra padła w Płocku

XV WIEK ▶ Średniowiecze obfitowało w przedziwne zapisy prawne. Bywały nawet przypadki stawiania przed wymiarem sprawiedliwości zwierząt oskarżanych o czary. Jeden z takich przepisów stał się przyczyną wybuchu wojny. Początek tej historii związany jest z niezbyt odległym nam Płockiem



Sprawę rozpoczęła prosta kradzież. Wrocławski kupiec przybył do Płocka. Tu skradziono mu pieniądze. Dzięki szybkiemu śledztwu udało się odkryć, że złodziejem był chłopiec stajenny. Ówczesne prawo było bardzo surowe dla spraw-

ców kradzieży domowych. Kara mogła być jedna – śmierć.

Niestety władze Płocka nie posiadały kata. Ława miejska, czyli odpowiednik dzisiejszej rady miasta, podjęła prostą i salomonową decyzję. Skoro nie ma kata, wówczas sam wrocławski

kupiec jako poszkodowany musi dokonać egzekucji. To straszne, ale ława miejska stwierdziła także, że jeśli kupiec nie wykona wyroku, wówczas to chłopiec stajenny będzie mógł legalnie zabić poszkodowanego. Kupiec nazwiskiem Rintfleisch nie miał

wyboru. Wykonał wyrok, ale wiele na tym stracił. Przepisy we Wrocławiu odnosiły się bowiem bardzo źle do osób, które piastowały urząd kata. Były one wyjęte poza nawias społeczeństwa. Rodzina kupca znalazła się więc w niesławie.

20 lat później syn Rintfleisch został wybrany sędzią. Niestety wówczas powróciły demony przeszłości. Przeciwnicy wyciągnęli mu przeszłość ojca i katowski epizod w jego życiorysie. Rintfleisch odwołał się do króla. Rozpoczął się trwający długo proces między królem, a Wrocławiem. Był to rok 1496. Wrocław nie należał wówczas do Królestwa Polskiego, a do Korony Węgierskiej. Rajcy wrocławscy na znak protestu przez rok nie zbierali się na posiedzeniach. Król nałożył na miasto karę pieniężną. Jej ściąganiem miał zająć się hrabia Bartłomiej z Munsterbergu. Można był człowiekiem, który miał zadawnione spory z miastem, więc wkrótce zaczął zbierać armię. Jej celem było zdobycie miasta i splądrowanie go.

Wojna domowa między Wrocławiem, a siłami królewskimi trwała dwa lata. Okolice zostały zniszczone. Tysiące ludzi zmarło w walkach.

Co stało się z nieszczęsnym synem kata? Peter Rindfleisch chciał w jakiś sposób wkupić się w łaski rajców. Postanowił wyruszyć do Jerozolimy, na pielgrzymkę do Grobu Pańskiego. W tamtych czasach była to niezwykle ryzykowna i kosztowna podróż. Łatwo można było skończyć ją jako niewolnik, gdzieś w odległych krańcach świata. Rindfleisch dotarł do celu. Do dziś na ścianie kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu znajdziemy epitafium nagrobne Rindfleisch, na którym opisano jego podróż i odkupienie win ojca.

Spór między Wrocławiem, a królem rozstrzygnął zjazd książęcy. Miasto mogło nadal się rozwijać. To zaskakujące, że cały ten konflikt rozpoczęła iskra w postaci chłopca stajennego gdzieś w odległym Płocku.

(pw)

XX wiek

Świetlica na urodziny

W 1949 roku Józef Stalin obchodził 70. urodziny. Z tej okazji, by przypodobać się dyktatorowi, z Polski płynęły tysiące listów urodzinowych. Jeden z nich wysłali także członkowie Związku Samopomocy Chłopskiej w Skępem.

Członkami Związku Samopomocy Chłopskiej byli drobni rolnicy z okolic Skępego. Średnio obchodzili ich świętowanie urodzin Stalina. Zapewne większość z nich odnosiła się do niego nawet wrogo, ale brak podpisu pod listem gratulacyjnym mógł oznaczać problemy w życiu. Oprócz

listu do Moskwy rolnicy z okolic Skępego postanowili otworzyć w dzień urodzin Stalina świetlicę wiejską i bibliotekę. Oczywiście w bibliotece na półkach znalazły się dzieła Stalina, które zakupiono ze składek członkowskich.

„Przesyłamy Ci Wodzu i Nauczycielu ludzi pracy nasze naj-

serdeczniejsze życzenia. Życzymy Ci, abyś długie lata przewodził w walce światowego proletariatu o socjalizm” – tak brzmiały krótkie życzenia do Stalina ze Skępego. Całe szczęście Stalin przeżył jeszcze tylko 4 lata.

(pw)

XX wiek

Tylko częstował

W 1933 roku w Kowalewie toczyła się ciekawa sprawa sądowa dotycząca alkoholu.

Zacznijmy od naświetlenia problemu. Przedwojenna Polska dosłownie tonęła w alkoholu. Produkowało go wiele lokalnych gorzelni, a nawet gospodarzy. Do tego należało dodać mnóstwo nielegalnych wyszynków wódki. Tylko w ciągu kilku miesięcy 1923 roku w jednej z łódzkich dzielnic znaleziono 14 nielegalnych desty-

larni.

W takiej atmosferze toczyła się w Kowalewie sprawa Jana Majewskiego z Mlewa – małej wsi pod Kowalewem. Majewski starał się o legalny wyszynk wódki. Chciał jednak przekonać mieszkańców do swojego „produktu”. Zaprosił więc kilku gości i urządził degustację. Wśród gości znaj-

dowali się Zygmunt Grabowski, Lucjan Nałaskowski i Mania Jene z Kiełbasina. Goście wypili wódkę, a kilka dni później na policję trafił donos o nielegalnym wyszynku.

Sprawa trafiła przed oblicze sędziego. Okazało się, że Majewski nie wziął za alkohol ani grosza, więc sąd uwolnił go od winy.

(pw)

XX wiek

Oszczędzali PRAWIE wszyscy

W 1929 rok wybuchł wielki kryzys gospodarczy, który trwał kilka lat. Na bezrobociu znalazło się wiele setek tysięcy osób w Polsce. Oszczędzały także miasta. Oto jakie kroki podejmowano w tamtych dniach w Wąbrzeźnie.

Pierwszym krokiem podjętym przez urząd w Wąbrzeźnie było wstrzymanie awansów urzędniczych. Niemal zakazano podróży służbowych. Inne samorządy pozbywały się nawet służbowych samochodów. Do wąbrzeskiego magistratu nie docierała już prenumerata czasopism. Zredukowano także liczbę wydziałów.

Redukcje dotknęły także szkół. Zwalniano lekarzy, dentystów i sekretarki szkolne. Wielu nauczycieli także pożegnało się z pracą. Czasem czyniono to w straszny sposób. Wzywano kandydatów do

zwolnienia przed wojewódzki urząd zdrowia i tam oznajmiano im, że nie są w stanie pracować i odsyłano ich na głodową emeryturę. Bywało nawet, że zupełnie zdrowi nauczyciele byli w ten sposób redukowani.

Jednocześnie rząd w Warszawie nie przejmował się oszczędnościami. W rządzie podniesiono liczbę wiceministrów do 22. Odbiło się to echem oburzenia w Polsce lokalnej. Dodajmy tylko, że obecnie w Polsce mamy około 80 wiceministrów.

(pw)

Pierwsza przewodnicząca

POSTAĆ ▶ Janina Antonina Omańkowska była pierwszą na świecie kobietą, która poprowadziła obrady parlamentu. Co ciekawe urodziła się w 1859 roku w Srebrnikach koło Kowalewa Pomorskiego. Przybliżamy jej historię



Janina Omańkowska była polską działaczką niepodległościową w Wielkopolsce oraz na Śląsku

Janina Antonina Omańkowska urodziła się 12 czerwca 1859 roku w Srebrnikach koło Kowalewa Pomorskiego. Wychowywała się w patriotycznej i katolickiej rodzinie nauczycielskiej Roberta i Elżbiety z Karlińskich. Mieszkała z wujem Karlińskim w majątku wydzierżawionym z dóbr Kórnickich. Egzamin nauczycielski zdała jako eksternistka w seminarium męskim w Bydgoszczy. Początkowo pracowała jako nauczycielka domowa w polskich

dworach na terenie Wielkopolski. Była aktywną działaczką oświatową i charytatywną. Między innymi pomagała w ramach „Warty” – Towarzystwa Przyjaciół Wzajemnego Pouczania się oraz Opieki nad Dziećmi. Prowadziła tajne nauczanie, wygłaszała odczyty, zakładała biblioteki, przeciwdziałała germanizacji. Zaangażowana była w działalność poznańskiej Czytelni dla Kobiet.

Jej propolską postawę oraz
działalność niepodległościową

dobitnie ocenił prezydent policji w Poznaniu. W swym raporcie określił ją jako „bezczelną politykującą polską kobietę, niezwykle zręczną w działaniu i w mowie, która wtyka swój nos wszędzie, zakładając stowarzyszenia, pisząc broszury, agitując, która przysporzy państwu pruskiemu sporo kłopotów”.

W 1900 roku została aresztowana za nauczanie dzieci polskiego oraz rozdawanie polskich elementarzy. Po głośnym procesie została osadzona w więzieniu. Wyszła za kaucją po 3 dniach. Jak podkreślała ówczesna prasa, stała się symbolem – „męczennicą sprawy polskiej”. Publicznie solidaryzował się z jej postawą m.in. Jan Kasprówicz.

1
Po śmierci wuja, w 1902 roku przeprowadziła się do Bytomia. Rok później znalazła się w zarządzie pierwszej na Śląsku organizacji kobiecej – Towarzystwa Kobiąt Polskich w Bytomiu. Działała w Czytelni dla Kobiąt w Katowicach oraz była założycielką Czytelni „Iskra” oraz Towarzystwa Śpiewaczego „Sobótka” dla dziewcząt w Bytomiu. Była wieloletnią przewodniczącą Związku Górnośląskich Towarzystw Kobięcych w Bytomiu, który w 1920 roku zmienił nazwę na Związek Towarzystw Polek na Górnym Śląsku. W czasie I wojny światowej była założycielką komitetu w Bytomiu, który powstał w celu pomocy mieszkańcom Śląska, którzy doświadczyli wojny. W 1918 roku założyła szkołkę polską w Bytomiu dla ok. 400 dzieci. W tym samym czasie weszła w skład

Powiatowej Rady Ludowej w Bytomiu. Następnie znalazła się w składzie Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. Uczestniczyła także w obradach poznańskiego Polskiego Sejmu Dzielnicowego.

Podczas pobytu w Wielkopolsce publikowała w „Gońcu Wielkopolskim” oraz „Pracy”. Po przeprowadzce na Śląsk publikowała m.in. w „Głosie Śląskim” w Gliwicach. Redagowała „Ziarno”, dodatek do „Straży nad Odrą”. W 1902 roku objęła redakcję tygodnika „Gwiazda”, m.in. redagując dodatek dla dzieci „Promyk”. Była autorką wielu publikacji dla dzieci, m.in. *Śpiewniczka dla dziatwy polskiej* (Poznań, 1902), *gawęd przyrodniczo-literackich Miłe śpiewaki naszych pól, ga-jów i ogrodów, ich życie i obyczaje* (1903). Od 1905 przez wiele lat związana z „Katolikiem”. Redagowała m.in. dodatek dla kobiet „Rodzina” oraz dodatek dla dzieci „Dzwonek”. Podczas akcji plebiscytowej na Śląsku była współzałożycielką i redaktorką „Głosu Polek”, wydawanego przez Polski Komisariat Plebiscytowy.

Podczas II Powstania Śląska zorganizowała w swoim mieszkaniu biuro Czerwonego Krzyża przy Komisji Plebiscytowej. Wygłaszała liczne prelekcje, publicznie występowała w obronie polskości Śląska, prawa do oświaty dla ubogich. Podczas III powstania zorganizowała akcję aprowizacyjną dla powstańców. Po jej odezwie, opublikowanej w „Katoliku”, kobiety licznie angażowały się do pomocy w Powstaniu jako kurierki, sanitariuszki oraz za-

kładały kuchnie polowe dla powstańców.

Pod koniec stycznia 1921 była organizatorka Zjazdu Towarzystw Polek na Śląsku, z udziałem półtora tysiąca kobiet ze Śląska, a także z Warszawy, Wilna, Lwowa i Krakowa.

Po podziale Śląska przez krótki okres mieszkała nadal w niemieckiej części Bytomia. Po ataku niemieckiej bojówki na jej mieszkania została zmuszona do przeprowadzki. W czerwcu 1922 roku zamieszkała w Królewskiej Hucie (obecnie Chorzów). Nadal publikowała w bytomskim „Katoliku”, pisała podręczniki szkolne, propagowała nauczanie języka polskiego, m.in. w ramach działalności w Stowarzyszeniu „Samopomoc”. Współpracowała z Chrześcijańską Demokracją oraz Wojciechem Korfantym.

Z ramienia Chrześcijańskiej Demokracji sprawowała mandat poselski na Sejm Śląski I kadencji w latach 1922–1927. Jako marszałek senior przewodziła obradom jego inauguracyjnej sesji, do czasu wyboru Konstantego Wolnego na stanowisko marszałka. Była pierwszą kobietą na świecie, która poprowadziła obrady parlamentu.

Jeszcze przed upływem I kadencji Sejmu Śląskiego, 24 sierpnia 1927, zmarła po długiej chorobie. Pochowana została na cmentarzu parafii św. Jadwigi. Władze Chorzowa nadały jej imię jednej z ulic miasta.

(Szyw),

Fot. domena publiczna

XX wiek

Radny buntownik

Bywają różni radni. Jedni uwielbiają błyszczeć na sesji, inni wolą mrówczą pracę w komisjach. Jeszcze inni pozostają niemal niezauważeni. W przedwojennym Dobrzyniu nad Drwęcą w latach 20. „celebrytą” był lewicowy radny Lidtke.

Liedtke był członkiem lewicowej partii o nazwie Polska Partia Socjalistyczna. Bardzo często wygłaszał kontrowersyjne tezy. Na przykład podczas wiecu politycznego w 1930 roku „przejechał się” po swoich kolegach radnych, stwierdzając:

– Obecna rada miejska i magistrat są złemi czynnikami, bo większość w radzie posiada klasa posiadająca – chałupnicy i kup-

cy. Głos mój, jako przedstawiciela klasy pracującej nic nie znaczy, gdyż większość zawsze mnie przegłosowuje”.

Liedtke nie bał się wygłaszać swoich opinii także podczas zebrań rady. Z kilku posiedzeń został wykluczony. Miał także niezwykle ciekawe pomysły, na przykład stworzenie funduszu zapomogowego. Pieniądze na ten cel miały pochodzić z podatków

za szyldy reklamowe na budynkach. Za głosował tylko on. Reszta radnych była dumnymi posiadaczami szyldów.

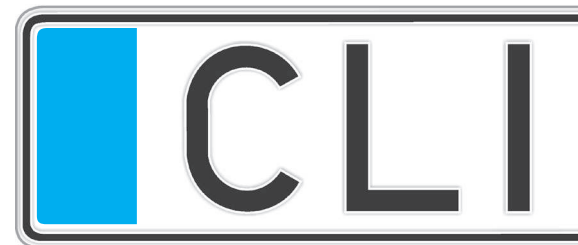
Co ciekawe Liedtke wielokrotnie podnosił jeden temat – połączenia Golubia i Dobrzyńia w jedno miasto. Uważał, że w ten sposób będą mogły powstać nowe obiekty, m.in. szpital. Był więc w pewnym stopniu wizjonerem.

(pw)





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Kupię mały domek w Dębowej Łące i okolicach tel. 609 084 157

Inne

Sprzedam mieszkanie w Mazowszu Numer 12 przy kościele, naprzeciwko szkoły, 67m², strych 67m², budynek gospodarczy z nadbudową, blisko jeziora, tel.: 534-226-321

Mieszkania

Sprzedam Mieszkanie 35 m², Rynek 16 Golub-Dobrzyń, 668-216-772

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Rolnictwo

Inne

Sprzedam: ciągnik c-355 w dobrym stanie- rejestrowany, oraz opryskiwacz zawieszany 600l., oraz ładowacz hydrauliczny ciągnikowy do załadunku bigbagów. Tel. 693-361-206

Sprzedam żyto 2 tony Antoniewo 56 6832387

Zwierzęta

SKUP TRZODY CHLEWNEJ I BYDŁA !!! ATRAKCYJNE CENY, KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI, SZYBKI ODBIOR Z DOMU. TEL. 797 902 800

Sprzedam TANIO GESI do uboju, BROJLERY z własnego chowu, 602635592

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
87-600 Lipno
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
87-600 Lipno
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład Transportu Publicznego w Lipnie
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
87-600 Lipno
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Gminna Biblioteka Publiczna w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
87-600 Lipno
tel. 54 287 40 01

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Zespół Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Lipnie
ul. Wyszynskiego 47
87-600 Lipno
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Bezcenna lekcja na wakacje

LIPNO ▶ Upały przekonały nas wreszcie o tym, że zbliża się pora letniego wypoczynku. W szkołach za chwilę rozpocznie się wakacyjna przerwa. Policjanci i woprowcy z powiatu lipnowskiego przypominają uczniom o zasadach bezpieczeństwa obowiązujących cały rok, ale szczególnie ważnych podczas beztroskich dni wolnych od nauki



Kilka spotkań odbyły w ubiegłym tygodniu (16.06.2021) policjanci z Komendy Powiatowej Policji w lipnie i ratownicy z Lip-

nowskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Gościli w Szkole Podstawowej numer 2 i w Szkole Podstawowej numer 3

w Lipnie. Tam podczas spotkania z uczniami przypominali zasady bezpieczeństwa podczas letniego wypoczynku.

Policjanci prowadzili swoją lekcję w formie pogadanki-testu sprawdzającego wiedzę najmłodszych uczniów. Pytania dotyczyły poruszania się po drogach i zagrożeń związanych z korzystaniem z sieci internetowej. Dzieci, które wykazały się najpełniejszą wiedzą, mogły wylosować nagrody.

Woprowcy przypominali zasady korzystania z letniego wypoczynku nad wodą. Można było powtórzyć i poćwiczyć resuscytację i obejrzeć sprzęt ratunkowy.

(ak), fot. KPP Lipno



REKLAMA

Pałac Wenecja
organizacja:

wesel, komunii, styp,
imprez okolicznościowych
oraz bankietów firmowych

☎ 608-337-176

📍 Pałac Wenecja Sale Bankietowe

Plonno k/Golubia-Dobrzyń

OGŁOSZENIE WŁASNE

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
692 141 983
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Pojechali już po raz piąty

CHROSTKOWO ▶ W ubiegłą niedzielę 20 czerwca już po raz piąty odbył się Rajd Rowerowy Gminy Chrostkowo. Impreza została zorganizowana przez Urząd Gminy Chrostkowo oraz Gminną Bibliotekę Publiczną, a także przy współpracy kół gospodyń wiejskich oraz strażaków z OSP



Piąta edycja gminnego rajdu postawiła przed uczestnikami nie lada wyzwanie. Trasa liczyła ponad 17 kilometrów, a towarzyszący

upał i zróżnicowanie terenu sprawiły, że jej pokonanie wymagało dobrej kondycji. Rajd rozpoczął się o godzinie 14.00 uroczystym

otwarcie i powitaniem uczestników, którego dokonał wójt Mariusz Lorenc.

– Swoją obecnością podczas

imprezy zaszczyliła nas także Ane-ta Jędrzejewska z zarządu województwa kujawsko-pomorskiego. Po omówieniu zasad bezpiecznej jazdy kolumna rowerowa ruszyła w kierunku Wildna poprzez Janiszewo, Majdany i Ksawery, a z Wildna do Sikorza i Stalmierza, gdzie na utrudzonych drogach czekał poczęstunek regeneracyjny. Zasłużony odpoczynek miał miejsce przy nowopowstałym Domu Dziennego Pobytu Senior Plus, a o to aby nikt nie odjechał głodny, zadbały Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Stalmierzu – informuje Urząd Gminy Chrostkowo.

Po nabraniu sił rowerzyści ruszyli w kierunku Chrostkowa, gdzie przy Zespole Szkół odbyło się podsumowanie imprezy, wręczenie pamiątkowych butonów oraz dyplomów. Tam też na każde-

go czekały zimne lody. Mimo wysokiej temperatury i wymagającej trasy wszyscy startujący zjawili się na mecie. W tegorocznym rajdzie udział wzięło ponad 60 rowerzystów. Wśród nich dzieci, młodzież i dorośli. Najmłodszy uczestnik miał niespełna trzy lata.

– Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom za wytrwałość. Druhom oraz funkcjonariuszom policji z komendy w Lipnie oraz posterunku w Kikole, paniom z Koła Gospodyń Wiejskich w Stalmierzu, pracownikom urzędu gminy oraz Zespołu Szkół w Chrostkowie, kierownikowi DDP w Stalmierzu oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do organizacji V Rajdu Rowerowego Gminy Chrostkowo – podsumowuje UG Chrostkowo.

(ak), fot. UG Chrostkowo



Wicher poległ u siebie

PIŁKA NOŻNA ▶ Piłkarze z Wielgiego rozegrali w miniony weekend ostatni mecz sezonu na własnym boisku. Przegrali z Grotem Kowalki 2:4. Już wcześniej było jednak pewne, że wyższego miejsca niż dziewiąte nie zajmą. Jednak dla ekipy, która w trakcie sezonu myślała głównie o utrzymaniu to i tak dobry wynik



Przypomnijmy, że Wicher dobrym początkiem rundy wiosennej zapewnił sobie grę w grupie mistrzowskiej A-klasy i tym samym spokojne utrzymanie. W tej fazie udało się

uciąć jeszcze kilka punktów. W miniony weekend piłkarze z Wielgiego podejmowali wyżej notowany Grot Kowalki.

Rywale objęli prowadzenie już na początku spotkania. To nie zwiastowało niczego dobrego i faktycznie w dalszej części gry goście udowodnili, że są lepsi. Ostatecznie Grot wygrał w Teodorowie 4:2. Wicher z 28 punktami zajmuje dziewiąte miejsce w tabeli, a w ostatniej kolejce zagra w Bądkowie z trzecim Piastem.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Piłka nożna

Porażka z mistrzem

Przegraną 3:6 z Kujawiakiem Kruszyn zakończyli sezon piłkarze Wiślanina Bobrowniki. Taki wynik z zespołem, który zapewnił już sobie awans do okręgówki, nie jest jednak powodem do wstydu.



Wiślanin skończył rozgrywki na ósmym miejscu, bo pomimo iż do końca została jeszcze jedna kolejka (w której akurat

Wiślanin pauzuje - red.), to inne wyniki nie zmienią już tej pozycji. W swoim ostatnim meczu gracze z Bobrownik rywalizowa-

li w Kruszynie z Kujawiakiem, dla którego wygrana oznaczała awans do V ligi. Z taką motywacją goście ostro ruszyli do boju, ale Wiślanin nie zamierzał się poddawać.

Do przerwy Kujawiak prowadził tylko 3:2, a gole dla naszego zespołu zdobyli Strużyna i Wichrowski. W drugiej połowie przewaga gospodarzy była już bardziej wyraźna i ostateczny wynik to właśnie 6:3. Jeszcze jedno trafienie dodał Wichrowski. Wiślanin zdobył w rozgrywkach 37 punktów, wygrywając 11 meczów, 4 remisując i 10 przegrywając. Miejmy nadzieję, że w kolejnym sezonie będzie jeszcze lepiej.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Kontrowersyjny remis na koniec

PIŁKA NOŻNA ▶ Tropikalny upał, mnóstwo emocji i kontrowersji towarzyszyły piłkarzom okręgówki w ostatnim meczu sezonu 2020/21. Wisła Dobrzyń zremisowała 2:2 z Piastem Kołodziejewo. Z jednej strony Wiślacy mogą mieć niedosyt, z drugiej jednak powinni się cieszyć



Wynik otworzył pięknym strzałem za pola karnego Patryk Olewiński, niestety Piast odpowiedział w ostatniej akcji pierwszej połowy. Do przerwy było zatem 1:1. Drugą połowę świetnie otworzyli Wiślacy, po mocnym strzale Białoskórskiego bramkarz odbił piłkę przed siebie, a najprzemyślniej zachował się Bukowski, który

dobił piłkę nad interweniującym golkeeperem. Długo nie trwała radość, gdyż przyjezdni szybko odpowiedzieli bramką wyrównującą. Pomimo wielu dogodnych sytuacji nie udało się zmienić wyniku i mecz zakończył się podziałem punktów.

Oba zespoły miały apetyty na więcej. Goście potrzebowali

wygranej w walce o utrzymanie, Wisła chciała pokonać niższego notowanego rywala, by jak najlepiej skończyć sezon. W końcówce nie zabrakło kontrowersji, ale na koniec to miejscowi powinni się cieszyć. Piast zdobył gola na 3:2 i już się wydawało, że Wisła przegra. Jednak ostre protesty piłkarzy z Dobrzyń z kapitanem Rafałem Opalczewskim na czele sprawiły, że sędzia skonsultował się ze swoim liniowym-asystentem i... okazało się, że był spalony, bramka została anulowana. Nic nie dały protesty gości.

Mimo zaostrożenia końcówki spotkania brawa za walkę w tropikalnym upale należą się jednemu i drugiemu. Wisła skończyła sezon w V lidze z dorobkiem 50 punktów, co dało 9. miejsce. Dodajmy, że pozostałe ekipy z powiatu lipnowskiego zajęły szóste miejsce – Mień Lipno oraz dziesiąte – Tłuchowia Tłuchowo. Najważniejsze, że wszyscy się utrzymali.

Tekst i fot. (ak)



REKLAMA



Husqvarna®

KUPON SPECJALNY

Z tym kuponem umówimy **NATYCHMIASTOWY MONTAŻ** robota w Twoim ogrodzie. Dodatkowo **KOMPLET NOŻY GRATIS**

Pokaż go przy kasie w momencie zakupu



RATY 0%

ROBOTY KOSZĄCE AUTOMOWER®

GRATIS

WYBRANA MASZYNA AKUMULATOROWA



Oferta promocyjna ważna do 31.12.2021 r. lub do wyczerpania zapasów.

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

COMPLEX, Lipno, ul. 3 Maja 23, tel.: 54 287 29 60